

## KRYSTYNA RAFALSKA

Krystyna Rafalska

kl. IV

Szkoła Powszechna w Jagodnem

Jagodne, 20 listopada 1946 r.

### Chwila dla mnie najbardziej pamiętna z czasów okupacji

Za czasów okupacji przeżywałam takie [straszne] chwile. W pierwszym roku wojny, jak Niemcy [?] przyszli do Polski, [nasi] ojcowie uciekali za Wisłę, bo się bali, że ich będą brali do niewoli [?]. Z miasta ludzie uciekali na wieś [w obawie] przed bombardowaniem. Kule świstały nad [?] głowami. Niemcy szli całymi oddziałami, samoloty latały i bombardowały w drugim i trzecim roku wojny. Niemcy robili łapanki i wywozili na roboty. Najgorsza była ostatnia łapanka, bo jak nie było ojców w domu, to żandarmi bronią [?] straszili, że będą [wszystkich] brali do Niemiec. Ostatniej nocy byli u nas w mieszkaniu Niemcy. Mieli telefon i słuchali, ale o [godz.] 23.00 odpowiedzieli im [?] już Rosjanie. Prędko zwinęli telefon i zabrali to, co najważniejsze, uciekli do [?] polskiej stacji, bo wojska rosyjskie były niedaleko. Wsiedli do samochodu, ale nie [?] mogli nim ruszyć, [więc] wsiedli do innego. Koło szkoły podpalili samochód, w którym była amunicja, i sami uciekli. Rano w naszej wsi były już wojska rosyjskie.